

LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, Kazimierz Braun

Kazimierz Braun

Na pewno są inni, którzy więcej powiedzą o dyrektorze Braunie niż ja, ja tak na intelekcie się cholernie nie znam, trudno mi coś mówić. Ale fajnie mi się grało u Brauna, tylko raz pochwalił mnie, bo zagraliśmy sztukę, „Niespokojną starość”, coś tam zagrałem jakiegoś, czy może to był „Szósty lipca”, zagrałem jakiegoś takiego rannego żołdaka, którego na proscenium opatrywała sanitariuszka, ponieważ łeb mi rozbili, to ja nic nie mówiąc, tylko tłukłem nogą – bywa tak czasem, że się tłucze nogą z bólu – ja sobie to wymyśliłem i dyrektor Braun powiedział: „Brawo”. To była jedyna pochwała, którą otrzymałem od pana dyrektora Brauna, no, nie musiał mnie chwalić, skromny [był], jeśli chodzi o chwalenie. Dyrektor Braun to był wielki intelekt, teoretyk, on szereg książek napisał, mądrych książek, bardzo mądrych.

Data i miejsce nagrania	2013-06-24, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"